

Sygn. akt II K 349/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Kamila Różańska

Protokolant: Karolina Sieńkowska

po rozpoznaniu dnia 13 października 2016 roku, 1 grudnia 2016r., 9 lutego 2017 roku, 6 kwietnia 2017 roku na rozprawie sprawy

J. K., s. W. i B. zd. Z., ur. (...) w O.

oskarżonego o to, że w dniu 24.05.2012 r. w miejscowości L., powiecie (...), woj. (...), kierował w ruchu lądowym na ulicy (...) stanowiącej drogę publiczną samochodem osobowym m-ki (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym (1,85 promila i 1,66 promila) alkoholu we krwi

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

orzeka

1. oskarżonego **J. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, przy czym ustala, iż znajdował się on w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 1,85 promila alkoholu we krwi i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje go i wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 71 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych po 10,- (dziesięć) złotych każda stawka,
4. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat,
5. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia w całości oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 349/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. K. w nocy z 23 na 24 maja 2012 roku przebywał w domu swoich znajomych E. i A. G. przy ulicy (...) w L.. Mężczyzna jest osobą uzależnioną od alkoholu. Podczas wizyty u znajomych spożywał alkohol. Rano E. G. zrobiła mu śniadanie oraz poczęstowała kawą. W kuchni stał spirytus spożywczy w ilości około 10 ml. J. K. widząc ten spirytus rozcieńczył go wodą i wypił. Po wypiciu mężczyzna zaczął się bardzo trząść. Chwilę później oskarżony wyszedł z domu E. G., wsiadł do samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), którym przyjechał poprzedniego dnia i pojechał do sklepu. Po jakimś czasie J. K. ponownie przyjechał do L. i jeździł w tą i z powrotem po ulicy dojazdowej do domu E. G. osiągając duże

prędkości. Wówczas kobieta zadzwoniła do żony mężczyzny I. K., informując ją o zaistniałej sytuacji. I. K. stwierdziła, że zawiadomi Policję i przyjedzie do koleżanki.

W drodze do E. G., na skrzyżowaniu w L. I. K. i J. K. spotkali się. Mąż poinformował kobietę, że jedzie do sklepu kupić alkohol. I. K. dotarła do domu E. G. i tam oczekiwała na męża oraz przyjazd Policji.

J. K. kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej niż 1,85 promila alkoholu we krwi.

J. K. za jakiś czas samochodem wrócił pod dom E. G.. Samochód zaparkował na poboczu. Do auta podeszła I. K. by zatrzymać męża w środkiem do przyjazdu Policji. Po pewnym czasie na miejsce przyjechał patrol Policji. Funkcjonariusze Policji wylegitymowali J. K., następnie przewieźli go do KPP w O. celem zbadania mężczyzny na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. J. K. odmówił jednak poddania się badaniu alkomatem. Dlatego też został przewieziony do Szpitala (...) w O. przy ulicy (...) celem badania krwi na zawartość alkoholu. W wyniku badania pobranej od J. K. krwi dnia 24 maja 2012 roku o godzinie 14:20 stwierdzono w niej 1,85 ‰ alkoholu etylowego, natomiast badanie krwi pobranej o godzinie 15:20 wykazało w niej stężenie 1,66 ‰ alkoholu etylowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. K. (k. 36-37, k. 104, k. 340, k. 374), zeznania świadka E. G. (k. 12-13, k. 105, k. 352-353), zeznania świadka G. B. (k. 21-22, k. 106, k. 351-352), zeznania świadka T. W. (k. 23-24, k. 105-106, k. 353-354), zeznania świadka M. K. (k. 27v, k. 373), zeznania świadka M. W. (k. 29, k. 373-374), oraz dokumenty w postaci: kserokopii prawa jazdy (k. 9), sprawozdania z przeprowadzonych badań krwi oskarżonego wraz z protokołem pobrania krwi i wynikami (k. 17-18), dokumentacji lekarskiej dotyczącej oskarżonego (k. 48, k. 51), danych osobo-poznawczych oskarżonego (k. 59), opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego (k. 72-75), kwestionariusza wywiadu środowiskowego (k. 120-122), informacji z KGP (k. 140-143), opinii biegłego z zakresu toksykologii (k. 149-150), danych o karalności oskarżonego (k. 160), opinii biegłego dotyczącej rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi (k. 225-227), informacji z art. 213 § 1a k.p.k. (k. 236), danych o karalności oskarżonego (k. 237), opinii uzupełniającej dotyczącej rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi (k. 270-272), opinii sądowo-psychiatrycznej dotyczącej oskarżonego (k. 312), danych o karalności oskarżonego (k. 344), opinii uzupełniającej dotyczącej rachunku retrospektywnego (k. 377-380).

Oskarżony J. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, że w dniu 24 maja 2012 roku przed południem udał się do swojego znajomego A. G. do L.. Pojechał samochodem marki F. (...), który wypożyczył. Kolegi nie zastał w domu, ale jego żona E. G. zaprosiła go na kawę. Później wsiadł do auta i na skrzyżowaniu w L. minął się ze swoją żoną. Poinformował ją, że jedzie po alkohol. I tak też zrobił. Po powrocie zaparkował auto przy posesji A. G. i w pobliskich krzakach spożył alkohol. Po 30 minutach nie przygotowany do ruchu w aucie został zastany przez patrol policji. Oskarżony podczas pierwszego przesłuchania przed Sądem dodał, że w dniu zdarzenia kupił 1/2 litra wódki. Wcześniej będąc na kawie u E. G. wypił około 10 g spirytusu. Następnie po zaparkowaniu auta, przed przyjazdem policji wypił kupione wcześniej 1/2 litra wódki. Wódkę wypił w krzakach niedaleko samochodu, a kiedy do niego wrócił został zatrzymany. Oskarżony stwierdził, że po wypiciu 10 g spirytusu przejechał samochodem około 1 km, natomiast po wypiciu wódki już nie jeździł. Dodał, że w momencie zatrzymania znajdował się w samochodzie, nieprzygotowany do ruchu, bez kluczyków w stacyjce, silnik nie był uruchomiony. Podczas kolejnego przesłuchania przed Sądem stwierdził, że około 1/2 litra wódki wypił z innym napojem. Nie pamiętał jednak jakim, czy gazowanym czy niegazowanym. Tego dnia na pewno zjadł śniadanie przed wyjściem z domu, u znajomej wypił czarną kawę z cukrem i jakiś sok. Oskarżony wyjaśnił, że nie pamięta w jakim czasie wypił wódkę. Stwierdził, że na pewno nie wypił całej butelki, zostało 100-200 ml. Zazaczył, że po spożyciu alkoholu wymiotował, ponieważ była to duża ilość trunku. Pił w samochodzie prawdopodobnie na miejscu pasażera. Kilka razy wysiadał z samochodu, pił alkohol, wymiotował, przemieszczał się. Dodał, że w czasie zdarzenia ważył 96-98 kg, a nie 76. Po odczytaniu wcześniejszych wyjaśnień, oskarżony stwierdził, że alkohol pił zarówno w samochodzie, jak i w krzakach. Doprecyzował, że wymiotował po wypiciu 1/2 litra wódki.

W tym stanie faktycznym Sąd zważył co następuje.

Wydany przez Sąd wyrok został poprzedzony analizą całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Przeprowadzone na rozprawie dowody zostały poddane swobodnej ocenie uwzględniającej zasady logicznego myślenia oraz wskazania doświadczenia życiowego i wiedzy.

Za niewiarygodne w przeważającej części Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego J. K.. W ocenie Sądu na wiarę zasługują jedynie stwierdzenia, iż przebywając u E. G. spożył około 10 gram spirytusu oraz, że jadąc do sklepu spotkał żonę i kiedy został zatrzymany przez policję samochód nie był w ruchu. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego korelują z wiarygodnymi zeznaniami świadków E. G. oraz funkcjonariuszy Policji. Natomiast w pozostałym zakresie Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego. Są one bowiem nielogiczne, niespójne, zmienne oraz sprzeczne z wiarygodnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Wyjaśnienia oskarżonego, są w tym zakresie sprzeczne zarówno z zeznaniami E. G., jak również opiniami biegłego dotyczącymi rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi. Wyjaśnienia oskarżonego są zmienne w najistotniejszej części, czyli odnośnie momentu spożywania alkoholu i ilości. Oskarżony początkowo twierdził, że wódkę spożywał w krzakach niedaleko samochodu, zaś przed Sądem twierdził, że w samochodzie, a ostatecznie stwierdził, że i w krzakach i w samochodzie. Oskarżony mieszał się także jeżeli chodzi o ilość wypitej wódki. Początkowo twierdził, że było to 1/2 litra. Przed Sądem podczas drugiego przesłuchania wyjaśnił, że nie wypił całej zawartości butelki, zostało 100-200 ml, jednak ostatecznie zaznaczył, że „wymiotował po wypiciu 1/2 litra wódki”. O tym, że wymiotował wspomniał dopiero podczas drugiego przesłuchania przed Sądem. Wyjaśnieniom takim przeczą zeznania świadka E. G., która dokładnie opisała jak wyglądało zachowanie oskarżonego w dniu zdarzenia. Wynika z nich, że oskarżony nie przyjechał do niej rano tylko poprzedniego dnia i nocował w jej domu. Rzeczywiście spożył w jej kuchni spirytus. Kiedy wyszedł z jej domu przez długi czas jeździł samochodem „po wariacku”, dlatego świadek wezwwała żonę oskarżonego obawiając się że ten jest nietrzeźwy. Nadto świadek, która cały czas obserwowała oskarżonego zeznała, że nie widziała, aby po zaparkowaniu samochodu wysiadł on z niego. Dodała także, że I. K. stała obok pojazdu by przytrzymać oskarżonego na miejscu do przyjazdu Policji. Zatem te – wiarygodne zeznania świadka przeczą wersji zdarzeń przedstawionej przez oskarżonego. Natomiast kluczowe w ocenie wyjaśnień oskarżonego są wnioski trzech opinii biegłego dotyczących rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi. Ze wszystkich trzech opinii wynika bowiem, iż w czasie badania oskarżonego zakończona była faza wchłaniania alkoholu z przewodu pokarmowego i występowała już faza eliminacji alkoholu z organizmu. Stężenie alkoholu we krwi J. K. bez wątplenia nie pochodziło od wypicia 10 g rozcieńczonego spirytusu. Biegła stwierdziła, że jeżeliby przyjąć, że spożycie 500 ml wódki o stężeniu 40% przez osobę niezależną od alkoholu o wadze 73 lub 75 kg miało miejsce między godziną 12 a 13 to maksymalne stężenie alkoholu o godzinie 14:20 musiałyby wynosić 3,1 ‰. Biegła stwierdziła, że aby uzyskać stężenie alkoholu w organizmie 1,85 ‰ przy uwzględnieniu wagi ciała 73 lub 75 kg należałoby spożyć jednorazowo 300 ml wódki 40 %. Jednak mając na uwadze dane niniejszej sprawy oskarżony w dniu zdarzenia musiał znajdować się w stanie nietrzeźwości: o godzinie 10:00 stężenie alkoholu było rzędu 2,50 ‰, o godzinie 11:00 – 2,35 ‰, o godzinie 12:00 – 2,20 ‰, zaś o godzinie 13:00 – 2,05 ‰. Biegła dokonała także wyliczeń biorąc pod uwagę metabolizm osób uzależnionych od alkoholu, zaś uzyskane wyniki były jeszcze wyższe od wskazanych powyżej. Podnieść należy, iż oskarżony, dopiero po zapoznaniu się z wnioskami dwóch pierwszych opinii biegłej, zaczął kwestionować swoją wagę w czasie zdarzenia oraz ilość spożytego alkoholu. Należy zaznaczyć, iż mimo dopuszczenia przez Sąd dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej dotyczącej rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi, Sąd nie dał wiary twierdzeniom oskarżonego iż w dniu zdarzenia ważył około 90 kg. Przede wszystkim nie może być przypadkiem, iż w protokołach pobrania krwi wpisano wagę oskarżonego 73 kg i 75 kg, zaś w protokole przesłuchania podejrzanego – 78 kg. Można by zakładać, iż w jednym miejscu mógł nastąpić błędny zapis, ale nie w trzech tak diametralnie różny od rzekomo rzeczywistej wagi (73-75kg a około 90 kg.). Nadto z wiedzy Sądu wiadomo, iż takie dane wpisywane są zgodnie z oświadczeniem osoby badanej czy przesłuchiwanej, bądź po jej zważeniu, a nie „na oko”. W ocenie Sądu wyjaśnienia oskarżonego w opisanym zakresie stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony zmierzająca do uniknięcia odpowiedzialności karnej za popełniony czyn. Mając powyższe na uwadze Sąd w całości odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego.

Za wiarygodne w całości Sąd uznał zeznania świadka E. G.. Są one bowiem spójne, logiczne i konsekwentne. Świadek opisała wszystko co wiedziała w sprawie, jak z jej perspektywy wyglądało zachowanie oskarżonego, kiedy i w jaki sposób poruszał się samochodem. Zeznania te korelują z wiarygodną częścią wyjaśnień oskarżonego oraz relacjami funkcjonariuszy Policji przesłuchanych w sprawie. W ocenie Sądu zeznania E. G. są jasne, szczegółowe i szczerze, brak jest jakichkolwiek podstaw by je kwestionować.

Na wiarę zasługują także zeznania świadków G. B., T. W., M. K. oraz M. W.. Funkcjonariusze Policji brali udział w interwencji na miejscu zdarzenia wezwani przez I. K.. Opisali oni wykonane na miejscu czynności służbowe. Potwierdzili, że na miejscu zastali zgłaszającą, która poinformowała, że oskarżony jeździł samochodem w stanie nietrzeźwości. Zeznania te są jasne, wzajemnie się potwierdzają. Sąd nie dopatrywał się żadnych powodów by kwestionować te zeznania.

Świadek I. K. skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań.

Na wiarę zasługują również opinie biegłych: sądowo-psychiatryczne dotyczące oskarżonego, z zakresu toksykologii oraz opinii oraz dwóch opinii uzupełniających biegłego dotyczących rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi. Zaznaczyć należy, iż wszystkie w/w opinie są jasne, pełne i należycie umotywowane, sporządzone w sposób sumienny i rzetelny, w oparciu o teoretyczną wiedzę, jak i doświadczenie zawodowe biegłych. Brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania zawartych w nich wniosków. Opinie biegłego z zakresu toksykologii przedstawiają jasną argumentację, a konstrukcja opinii pozwala na przesłedzenie pracy biegłej. Sąd podziela wnioski płynące z tych opinii. Jednak biorąc pod uwagę, iż Sąd nie miał możliwości ustalenia sprawności wątroby oskarżonego, co ma wpływ na sprawność procesu metabolizmu alkoholu, Sąd uznał, iż miarodajną w tej sprawie jest pierwsza opinia wydana przez biegłą. Wnioski płynące z tej opinii są także względniejsze dla oskarżonego. Z podanych już wyżej powodów Sąd przyjął, iż waga oskarżonego wskazana w dokumentacji zgromadzonej w postępowaniu przygotowawczym jest wiarygodna, a zatem późniejsze wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie są nieprawdziwe.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną również dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy, w szczególności sprawozdania z badań krwi i protokoły pobrania krwi. Dokumenty są jasne i jednoznaczne. Zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i żadna ze stron nie kwestionowała ich wiarygodności ani autentyczności, a w połączeniu z pozostałym, uznanym przez Sąd za wiarygodny materiałem dowodowym, pozwalają na odtworzenie rzeczywistego i pełnego obrazu czynu popełnionego przez oskarżonego.

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 24.05.2012 r. w miejscowości L., powiecie (...), woj. (...), kierował w ruchu lądowym na ulicy (...) stanowiącej drogę publiczną samochodem osobowym m-ki (...) nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym (1,85 promila i 1,66 promila) alkoholu we krwi, tj. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Przestępstwo z art. 178a § 1 k.k., sankcjonuje prowadzenie w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Istota tego czynu polega na prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego, określony w art. 115 § 16 k.k. zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 ‰ albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k. może być popełnione tylko z winy umyślnej co oznacza, że sprawca świadomie wykonuje czynności, których konsekwencją jest spowodowanie skutków określonych w w/w przepisie. Czyn ten jest nadto przestępstwem formalnym, co oznacza, że do jego popełnienia nie jest konieczne wystąpienie konkretnego niebezpieczeństwa w ruchu.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa nie budzą wątpliwości. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, iż oskarżony mimo, że w chwili przyjazdu policji siedział

w nieuruchomionym samochodzie, to wcześniej nim jeździł, co sam zresztą potwierdził. Opinie dotyczące rachunku retrospektywnego na zawartość alkoholu etylowego we krwi nie pozostawiają wątpliwości, iż w chwili przeprowadzenia badania krwi u oskarżonego występowała już faza eliminacji alkoholu z organizmu, co oznacza, że alkohol spożywał on znacznie wcześniej, a już o godzinie 10:00 znajdował się w stanie nietrzeźwości o stężeniu znacznie przekraczającym 2 ‰ alkoholu we krwi. Jednocześnie Sąd uznając winę oskarżonego ustalił, iż znajdował się on w stanie nietrzeźwości wynoszącym nie mniej 1,85 ‰, przyjmując tym samym najkorzystniejszy dla oskarżonego pomiar, czyli pomiar wynikający z badania krwi pobranej od oskarżonego o godzinie 14:20. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim, bowiem wiedział iż znajduje się w stanie nietrzeźwości i kierował samochodem.

Odnosnie wymiaru kary Sąd zważył, co następuje.

Wymierzając oskarżonemu karę i środki karne za przypisany mu czyn, Sąd kierował się zasadami wymiaru kary kształtującymi system sądowego wymiaru kary, a mianowicie zasadą swobodnego uznania sędziowskiego w granicach przewidzianych w ustawie, zasadą winy, zasadą nakazującą uwzględnienie stopnia społecznej szkodliwości czynu, oraz mając na względzie cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara winna osiągnąć względem oskarżonego, jak i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Okolicznością obciążającą oskarżonego jest jego stan nietrzeźwości, który aż co najmniej trzykrotnie przekraczał granicę wskazaną w art. 115 § 16 k.k. Nadto oskarżony był już wcześniej karany.

W przypadku oskarżonego Sąd nie dopatrył się żadnych okoliczności łagodzących.

Wymiar kary winien także uwzględniać potrzeby prewencji ogólnej. Fakt poruszania się nietrzeźwych kierowców jest plagą polskich dróg. Zatem tego typu zachowania powinny być surowo karane, by znalazły oddźwięk w społeczeństwie.

Uznając winę oskarżonego J. K. Sąd na podstawie art. 178a § 1 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

Mając na uwadze treść art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd uznał, iż taka kara będzie sprawiedliwa i wyważona z punktu widzenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia oskarżonego. Sąd wymierzając karę uwzględnił całokształt okoliczności biorąc pod uwagę zarówno okoliczności łagodzące jak i obciążające.

Zaznaczyć na wstępie należy, iż orzekając w niniejszej sprawie Sąd zastosował przepisy ustawy Kodeks Karny w ich brzmieniu sprzed wejścia w życie w dniu 01 lipca 2015 roku ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.396). Zgodnie bowiem z art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie ustawa obowiązująca poprzednio jest właśnie względniejsza dla oskarżonego. Oskarżony czynu dopuścił się w 2012 roku. Obecnie obligatoryjne jest zgodnie z art. 42 § 2 k.k. orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres nie krótszy niż 3 lata, zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzeczenie świadczenia pieniężnego w wysokości co najmniej 5.000 złotych. Zatem nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie, dla oskarżonego J. K. jest ustawa poprzednio obowiązująca – obowiązująca w czasie popełnienia przez niego czynu zabronionego.

Wymierzając oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności Sąd zdecydował się na skorzystanie z instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, przewidzianej w art. 69 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji uznając, iż wobec oskarżonego są spełnione przesłanki jej zastosowania. Sąd postawił wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną i uznał, że orzeczona wobec niego kara 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat będzie wystarczającą dolegliwością, która pozwoli mu zrozumieć naganność jego czynu i sprawi, iż nauczony wcześniejszymi doświadczeniami, wyciągnie z nich właściwe wnioski i w przyszłości nie popełni już przestępstwa. W ocenie Sądu okres 3 lat, na jaki zostało zawieszona wykonanie kary pozbawienia wolności jest okresem, w którym będzie można zweryfikować czy tak postawiona prognoza okazała się właściwa, stosowna dla oskarżonego. Sąd uznał, że powyższa kara jest zgodna z dyrektywami wymiaru kary i spełni

swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze względem oskarżonego, jak też cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa ze względu na prewencję ogólną.

Sąd na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu 80 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Zdaniem Sądu kara grzywny będzie spełniać wobec oskarżonego funkcję represyjną i wychowawczą urealniając orzeczoną karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu wysokość grzywny w pełni odpowiada stopniowi zawinienia oskarżonego, jak też nie przekracza jego możliwości zarobkowych.

Sąd będąc do tego zobligowany na podstawie art. 42 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat. Sąd biorąc pod uwagę całokształt okoliczności uznał, że wyłączenie oskarżonego jako kierowcy na 2 lata, będzie okresem wystarczającym i jednocześnie odpowiednim do stopnia winy i okoliczności popełnionego przez oskarżonego czynu. W ocenie Sądu oskarżony swoją postawą dał podstawy do tego, aby przyjąć, że nie gwarantuje zachowania należytego bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Analizując sytuację majątkową i rodzinną J. K., fakt iż nie pracuje, na utrzymaniu ma dwoje dzieci, Sąd doszedł do przekonania, iż nie jest on w stanie ponieść kosztów procesu, dlatego też na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w całości od kosztów Sądowych obciążając wydatkami Skarb Państwa.